

## Tabun we mgle

Michał Bajor

Obłoki, obłoki, obłoki  
Horyzont wysoki, wysoki  
Dal się w dali oddala i tonie  
Słysząc tętent  
Słysząc tętent  
Konie, konie, konie, konie  
Konie żywe wiatrogrzywe  
Trawy płowe tratujące  
Konie, konie, konie, konie  
Pod rozpacz martwym słońcem  
Tabun we mgle kurzawy płonie  
Konie z pyłu, wiatru, tęczy  
Konie, konie, konie, konie  
Ziemia wzdycha, ziemia jęczy

Życie powróciło do niej  
Kopytami obudzone  
Konie, konie, konie, konie  
Żywe i nieposkromione

Obłoki, obłoki, obłoki  
Horyzont wysoki, wysoki  
Dal się w dali oddala i tonie  
Słysząc tętent  
Słysząc tętent  
Konie, konie, konie, konie

W oczach pusto, pulsują mi skronie  
Wyczekuję swojej kolei  
Tylko te konie, konie, konie  
Galopują w stronę nadziei

J. Kofta

W. Korcz